

15 czerwca 2020



Pozostawiony przy laboratorium w Podzamczu pojemnik nie stanowił zagrożenia epidemicznego

Wicemarszałek województwa świętokrzyskiego Marek Bogusławski twierdzi, że nie doszło do żadnego zagrożenia epidemicznego w Podzamczu koło Chęciny, gdzie przed budynkiem laboratorium diagnostycznego badającego próbki krwi w kierunku koronawirusa odnaleziony został pojemnik do transportu medycznego. - W pojemniku nie było pozostawionego materiału medycznego, nie doszło do żadnego zagrożenia epidemicznego. Szczegóły zaistniałej sytuacji ustali policja - dodał wicemarszałek.

Podczas spotkania z dziennikarzami wicemarszałek **Marek Bogusławski** wyjaśnił sytuację, która miała miejsce w Podzamczu w miniony weekend. - Lodówka medyczna została znaleziona przez pracownika ochrony RCNT w Podzamczu w nocy z soboty na niedzielę, około godziny 1.00. Ustaliliśmy, że była ona wykorzystana do przywiezienia materiału biologicznego z Opatowa. Kierowca karetki dostarczył materiał do laboratorium około 14.53.

Pozostawiony przy laboratorium w Podzamczu pojemnik nie stanowił zagrożenia epidemicznego | 2

Materiał został przyjęty, zostało to zanotowane przez pracownika placówki. Z niewiadomych przyczyn, prawdopodobnie przez roztargnienie, kierowca pozostawił na murku obok laboratorium pusty pojemnik transportowy. Szczegóły sprawy ustali policja – podkreślił wicemarszałek.

Jak dodał dyrektor RCNT **Marcin Zawierucha**, materiał wizyjny zarejestrowany na kamerach został przekazany policji. Dyrektor centrum zapewnił, że pozostawiona lodówka nie zawierała materiału zakaźnego. – Nie ma mowy o jakimkolwiek zagrożeniu – dodał.

Każdego dnia w laboratorium diagnostycznym w Podzamczu badanych jest od 400 do 700 próbek materiału w kierunku wykrycia koronawirusa. Do tej pory wykonano już około 17.000 badań laboratoryjnych.

Galeria zdjęć

